

Długa podróż do wolności

„PODNIEŚCIE SZTANDAR DO NARODÓW” – IZAJ 62:10

Wewnątrz . . .

Wieczne męki nie były wyrokiem	50
Izrael z niewoli do wolności	50
Izrael „wystawiony jako przykład”	51
Rodzaj ludzki także jest antytypem Izraela	52
Od zniewolenia do wolności	53
Mojesz pokornym wodzem	53
Pytania biblijne	54
Ciekawostki	56

Długa podróż do wolności

WOLNOŚĆ JEST SŁOWEM, które może oznaczać wiele różnych rzeczy dla różnych ludzi. Dla tych, którzy uciekają od komunistycznych lub totalitarnych reżimów oznacza ono nowy początek i nowe możliwości w nowym kraju. Dla milionów uchodźców na całym świecie próbujących uciec od ubóstwa i chorób oznacza zadowolenie i zdrowie dla ich rodzin. Dla niepełnosprawnych oznacza ono bezpieczny i dogodny dostęp oraz swobodę poruszania się bez przeszkód.

Dla chrześcijanina wolność w swej istocie jest ucieczką od potępienia grzechu i związaną z nim winą. W Adamie cały świat został potępiony na śmierć i umieranie (1 Kor. 15:22). Jedynie przez Chrystusa została dana droga ucieczki od tego wyroku. Do takiej właśnie wolności wzdycha grzesznik.

WIECZNE MĘKI NIE BYŁY WYROKIEM

Wielu zostało tak wychowanych, iż uważa, że potępienie oczekujące na zatwardziałego grzesznika to męki w wiecznych płomieniach. Chociaż ogień jest używany w Piśmie Świętym w związku z sądem, to jest on używany symbolicznie. W Piśmie Świętym nie ma żadnego piekła z płomieniami. Przez całe stulecia wielu ludziło się, iż „nawrócenie” chroni przed takim wyrokiem. W wyniku tego wielu, którzy w sercu nie byli prawdziwymi chrześcijanami, zostało przyjętych do kościoła. Doprowadziło to do osłabienia duchowego życia kościoła chrześcijańskiego i przez stulecia otwierało drzwi wielu utrapieniom, nastawiając chrześcijańskich braci prze-

ciwko sobie. Na początku okresu chrześcijaństwa władza świecka zauważyła, jaki wpływ na zwolenników kościoła mają przekonania religijne i doszło do zawarcia sojuszu, w wyniku którego nastąpiła długa duchowa niewola prawdziwego Kościoła Pańskiego.

Dla żyjących bez wiary – rodzaju ludzkiego w ogólności – ucisk religijnych błędów był straszny. Dzisiaj wielu czuje się wyzwolonych z samej wiary uważając, iż świecka edukacja i techniczne oświecenie wyniosły ich ponad pogrążonych w mrokach ludzi minionych stuleci. To także jest złudzeniem. Obecnie rodzaj ludzki jest tak samo mocno związany grzechem, jak wcześniej. Jednakże obiecane jest wybawienie.

*“Gdyż stworzenie
marności jest
poddane, nie dobrowolnie,
ale dla tego, który je
podał,
Pod nadzieją, że
i samo stworzenie
będzie uwolnione
z niewoli skażenia
na wolność chwały
działek Bożych”
(Rzym. 8: 20, 21).*

IZRAEL – Z NIEWOLI DO WOLNOŚCI

W Piśmie Świętym Izrael jest najbardziej godnym uwagi przykładem uciskanego ludu, który uzyskał wolność. Izraelici byli długo niewolnikami w Egipcie, ale zostali uwolnieni pod przywództwem Mojżesza i rozpoczęli długą wędrówkę do Ziemi Obiecanej, do Kanaanu.

Dzięki przejściu przez Morze Czerwone uszli egipskiej armii, po czym spędzili prawie rok przy górze Synaj, zanim przygotowali się do rozpoczęcia marszu do Kanaanu, ziemi obietnicy i wolności. Podczas tego okresu zostało wykonane pośród nich twórcze dzieło, przekształcając ich z hordy raczej niezorganizowanych wędrowców w potężny naród, pozostający w związku przy-
mierza z Bogiem.

Na Synaju zostało ustanowione Przymierze Zakonu, na mocy którego Izrael został przyjęty przez Jehowę za Jego szczególny lud. Izraelici, jako tacy, odróżniali się od pozostałych narodów ziemi, czyli pogan.

Na podstawie warunków Przymierza Mojżeszowego, lub Przymierza Zakonu, Izrael zobowiązał się do pełnej lojalności względem Boga i Jego zasad sprawiedliwości, a On uroczyście obiecał, że będzie ich Bogiem, Przewodnikiem i Obrońcą. Ten układ skupiał się na Mojżeszu, który służył za pośrednika tego Przymierza; on był przedstawicielem ludu przed Bogiem oraz przedstawicielem Boga przed ludem.

Podczas ich pobytu na Synaju zostało także zorganizowane kapłaństwo, zbudowano Przybytek i ustanowiono jego religijne ceremonie wraz z zarysami świąt i postów wyznaczonych przez Pana, by były stale przestrzegane przez pokolenia.

Pan wskazywał kiedy jest czas, aby ruszyć w drogę sprawiając, iż obłok unosił się nad Przybytkiem. On poprzedzał lud, wskazując którą drogą mają iść i poprowadził ich na pustynię Farań, o której jest mowa w 5 Moj. 1: 19 jako o „onej pustyni wielkiej i strasznej.” Ona musiała się wydawać ludowi ogromna po tym, jak przemierzył ją tu i tam podczas czterdziestoletniej wędrówki. Do strasznych rzeczy na tej pustyni należały ogniste węże i niewystarczająca ilość wody dla tak wielkiej rzeszy ludzi.

Fakt, że byli prowadzeni przez Jehowę – że słup chwały prowadził ich w podróżach za dnia, a słup ognia wyznaczał i oświecał ich obóz w nocy, był dla nich przypomnieniem o ich Bogu Jehowie, Jego przymierzu zawartym z nimi i ich przymierzu z Nim. Codzienne porcje manny także przypominały im o Jego czujnej opiece nad ich sprawami. Uderzenie w skałę i wody z niej wypływające, które pokrzepiały ich podczas podróży, mówiły o mocy Bożej działającej na ich rzecz i potwierdzały, iż Mojżesz jest Boskim przedstawicielem i wyznaczonym wodzem.

Jednakże wszystko to nie mogło wyjaśnić im dlaczego wybrano drogę z dala od najkrótszej ani tego, że kary, jakie na nich spadały za ich szemranie, były o wiele sroższe niż kary, jakie spotykały inne narody, które oddawały cześć bałwanom, praktykowały wszelkiego rodzaju grzechy i były buntownicze.

IZRAEL „WYSTAWIONY JAKO PRZYKŁAD”

Izraelici byli używani przez Pana jako lud typiczny, którego próby pod względem dobra i zła stały się odpowiednio obrazami doświadczeń

Duchowego Izraela (1 Kor. 10:1-

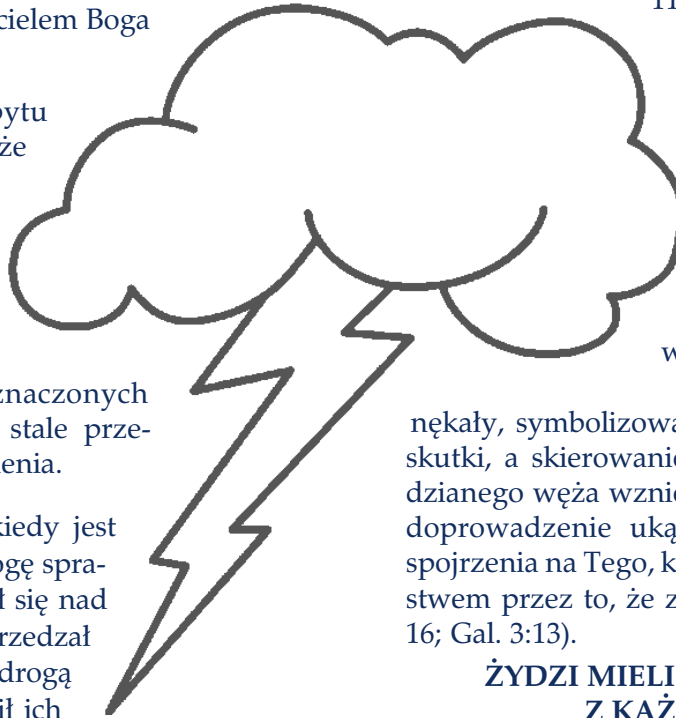
11). Tak jak zaznacza Apostoł, ich skała i woda z niej wypływająca były typem na Chrystusa i Wodę Żywota, wypływającą z Niego. Nasz Pan wskazał, że ich manna była typem Chleba, który zstąpił z nieba, a człowiek który by go jadł, żyć będzie na wieki (Jan 6:49-51).

Ogniste węże, które ich nękały, symbolizowały grzech i jego szkodliwe skutki, a skierowanie oczu cierpiącego na miedzianego węża wzniesionego na słupie obrazuje doprowadzenie ukąszonych przez grzech do spojrzenia na Tego, który za nas stał się przekleństwem przez to, że zawisł na drzewie (Jan 3:14-16; Gal. 3:13).

ŻYDZI MIELI „WIELKI POŻYTEK Z KAŻDEJ MIARY”

Apostoł zaznacza, że Przymierze Zakonu zawarte z Izraelem niczego nie uczyniło doskonałym. Nie wprowadziło żadnego chwalebego królestwa i nie nagrodziło nikogo życiem wiecznym (bowiem nikt nie mógł doskonale zachować Zakonu), lecz raczej potępiło ich wszystkich, zamknęło ich w nadziei, która później miała przyjść do nich przez Ewangelię. Jednakże Apostoł mówi nam, iż Żydzi mieli pożytek „wielki z każdej miary: albowiem to najpierwsza, iż im zwierzone były wyroki Boże” (Rzym. 3:2). Co on ma na myśli? Jaki pożytek z tego mieli?

Wszystkie ich trudności na pustyni, a także te późniejsze, były korzystne dla nich jako narodu, jak również korzystne indywidualnie dla tych, którzy zostali właściwie wyćwiczeni przez próby, a tym sposobem przyciągnięci do Boga. Owe doświadczenia, do czasu Pierwszego Przyjścia naszego Pana, postawiły Izraela w pierwszym rzędzie pośród narodów, co się tyczy świętości, pobożności i sprawiedliwości. W istocie



Niewolnictwo i pańszczyzna zakończyły się ... w wyniku wpływu, jaki wywarła Biblia. Prawdopodobnie najgorsze przejawy niewolnictwa z tego okresu, jakie wydostały się na zewnątrz, dotyczą handlu i handlarzy niewolnikami, którzy bezwzględnie uprawiali swój bezbożny i okrutny handel afrykańskimi murzynami. Język nie jest w stanie oddać rozdzierających serce scen i przeżyć, jakie charakteryzowały ten handel, kiedy niewolnicy byli spędzani do zagród jak bydło, ponaglani, skuci za szyję łańcuchami jeden do drugiego, odsyłani do portów, tłoczeni w ciemnych i dusznych kadłubach statków i sprzedawani na publicznych targach – pozbawione nadziei ofiary szatańskiego handlu. Uczucia chrześcijan buntowały się przeciwko takiemu stanowi. Nazwiska Wilberforce'a z Anglii, Gougha z Ameryki, ani cała rzesza zdolnych współpracowników, biorących udział w krucjatach przeciwko temu handlowi, nigdy nie zostaną zapomniane. Swoją działalnością doprowadzali oni nastroje opinii publicznej do punktu wrzenia przeciwko handlowi; pierwszy z nich oraz jego zwolennicy wywalczyli zakaz tego handlu w Imperium Brytyjskim; a Gaugh i jego współpracownicy doprowadzili opinię publiczną w Ameryce do takich nastrojów, że ostatecznie doszło do proklamacji emancypacji Lincoln przyznającej wolność niewolnikom. Hiszpania, Portugalia, itd. zaprzestały swojego karygodnego udziału w tym handlu, tak więc przed 1878 rokiem ów handel i samo niewolnictwo nie istniały już w chrześcijaństwie. Osoby zwalczające niewolnictwo cały czas odwoływały się do Złotej Reguły pokazując, iż zabrania ona niewolnictwa; i za pomocą swoich biblijnych argumentów stworzyły takie nastroje wśród opinii publicznej, które zniszczyły niewolnictwo w chrześcijaństwie. Równocześnie z tą agitacją opartą na zasadach biblijnych postępowała agitacja przeciwko pańszczyźnie, która wcześniej była skazana na niepowodzenie w krajach, w których pańszczyzna panowała, zwłaszcza w Niemczech, Francji, Węgrzech, Austrii, Polsce i Rosji.

- Biblia, Tom Epifaniczny 12, strona 445

rzeczy, Żydzi, rozproszeni wówczas po całym świecie, mieli duży wpływ na kształtowanie wszystkiego, co było dobre i szlachetne wśród najbardziej ucywilizowanych, przygotowując świat w ogólności na posłannictwo Ewangelii w jego słusznym czasie. Dowodem na to jest fakt, iż prawie wszyscy spośród pierwszych nawróco-

nych na chrześcijaństwo byli Żydami – nieliczni poganie to tacy, którzy uprzednio mieli kontakt z religią żydowską i mieli mniejszą lub większą wiarę w prawdziwego Boga.

Ciężkie doświadczenia, jakim został poddany ten naród rozwinęły w niektórych z nich wspaniałe zalety serca i umysłu, czego świadectwo mamy w Królu Dawidzie i wszystkich prorokach, jak również w wielu innych, mniej znaczących osobach. Wiara niektórych z nich jest poświadczona przez Apostoła Pawła (Żyd. 11).

RODZAJ LUDZKI

TAKŻE JEST ANTYTYPEM IZRAELA

Cały rodzaj ludzki otrzyma sposobność uzyskania życia wiecznego (Iz. 35). Wierni i posłuszni spośród nich będą antytypicznymi Izraelitami. W typie góra Synaj przedstawia Królestwo Boże. Danie Zakonu z Synaju przedstawia obwieszczenie Boskiego prawa przy ustanowieniu Nowego Przymierza. Mojżesz reprezentuje wielkiego Pośrednika, Głowę i Ciało – Jezusa i Jego Kościół – który będzie stać pomiędzy nie zbawioną ludzkością a Jehową i poprowadzi ją „gościńcem świątobliwości” do życia wiecznego.

Trzęsąca się ziemia, błyskawice i głos trąby związane z inauguracją Przymierza Zakonu są typem obecnego wielkiego Czasu Ucisku i ostatecznego potrząsania wszystkim, przez co nowa dyspensacja, Królestwo Boże, zostanie zapoczątkowana (Żyd. 12:18-29; porównaj Agg. 2:6,7).

„Jezus ... z łaski Bożej za wszystkich śmierci skosztował” (Żyd. 2:9), a to odkupienie obejmie wszystkich z rodzaju ludzkiego. Nadchodzi czas w Tysiącletnim Królestwie, kiedy wszystkie narody ziemi zostaną pobłogosławione poprzez Odkupiciela (1 Moj. 12:1-3; Gal. 3:8,16,29). Mistrz oświadczył, iż nadchodzi godzina, w której wszyscy będący w grobach usłyszą Jego głos i wyjdą, niektórzy na powstanie żywota (Starożytni Godni, bohaterowie z przeszłości), a inni na powstanie sądu (nie potępienie, jak nieoprawnie oddaje to Wersja Króla Jakuba; Jan 5:28, 29, w przekładzie Biblii Gdańskiej).

Ta druga klasa będzie obejmować przeważającą większość rodzaju ludzkiego, a jego przebudzenie będzie miało na celu danie im najbardziej sprzyjającej sposobności dowiedzenia się o łasce Bożej w Chrystusie (1 Tym. 2:4), jej przyjęcie i uzyskanie życia wiecznego w Raju Bożym na ziemi (zobacz naszą broszurę *Czy Jest Nadzieja Dla Kogokolwiek z Nie Zbawionych Zmarłych*). Cała ludzkość, Żydzi i poganie, będą mieli jeszcze pełną sposobność dojścia do poznania Prawdy i uzyskania życia wiecznego poprzez Odkupiciela i Jego Duchowy Izrael.

OD ZNIEWOLENIA DO WOLNOŚCI

Doświadczenia dane Izraelowi w sposób kształcący podniosły Izraelitów z degradacji, w której byli niewolnikami, do zajmowania przednich miejsc w hierarchii społecznej w świecie. Możemy zgodzić się z Apostołem, że Izrael miał wiele korzyści z tego, że został przyjęty przez Pana i był używany przez Niego jako typy i cienie (Żyd. 8:5; 10:1); w związku z przygotowaniem dla Jego Duchowego Izraela, prawdziwego nasienia Abrahama (1 Moj. 12:3; 22:16-18), przez które wszystkie narody ziemi mają być błogosławione.

Ludzkość, zniewolona przez grzech, przeszła długą i krętą drogę w trakcie dozwoleń zła. Podczas przeważającej części swej podróży była nieświadoma prawdziwego celu tej podróży i idąc tą drogą wielce się uskarżała. Stosując inny obraz, morza miotanego burzami, Psalm 107:23-32 przedstawia doświadczenia ludzkości w tym czasie i zapewnia ją, iż koniec będzie błogosławiony. Tak jak pokazuje werset Pisma Świętego zamieszczony przy nagłówku tego artykułu, „stworzenie” – rodzaj ludzki – zostanie ubłogosławione chwalebłą wolnością dzieci Bożych.

MOJŻESZ POKORNYM WODZEM

Mojżesz spędził czterdzieści lat w pobliżu pustyni Synaj w rodzinie swojego teścia, Jetra Raguela lub Reuela. (Przypuszcza się, iż Jetro to był jego tytuł, a Raguel, lub Reuel, jego właściwe imię (2 Moj. 2 i 3).) Hobab, syn Reuela i szwagier Mojżesza, należał do rodu zwanego Kenejczykami, arabskiego plemienia z Midian, na wschód od Synaju. Hobab przebywał z ludem Izraela, lecz kiedy rozpoczynali oni podróż do Kanaanu, rozważał powrót do swojego własnego ludu. Mojżesz usiłował wpłynąć na niego słowami zapisanymi w 4 Moj. 10:29-36:

„My ciągniemy do miejsca, o którym rzekł Pan: Dam je wam. Pójdź z nami, a uczynimy dobrze, ponieważ Pan obiecał wiele dobrego Izraelowi. ... Nie opuszczaj nas; bo ty wiesz, gdziebyśmy na puszczy obóz stanować mieli, i będziesz przewodnikiem naszym. A jeśli pójdiesz z nami, i spotka nas to dobre, którym nam Pan uczyni dobrze, i my dobrze uczynimy tobie.”

Jak pełne wiary są te słowa i ile pokory jest w oświadczeniu przywódcy 2.000.000 ludzi! Zauważamy zupełny brak wzmianki o samym sobie i o tym, co on zrobiłby dzięki *swojej* władzy i mocy. Mojżesz odwoływał się do i wspominał jedynie o mocy i błogosławieństwach Jehowy.

Wszyscy, którzy chcą okazać się wiernymi, prawdziwymi Izraelitami, kiedy wyruszają każdego poranka w podróż życia, do boju życia, na próby i doświadczenia w tej drodze, z całą pewnością muszą się nauczyć patrzeć na Pana jako Wodza ich Zbawienia.

Możemy traktować to jako wskazówkę dla nas samych w związku z naszą własną wędrówką do Kanaanu, naszej ziemi wolności – Królestwa. Ci, którzy są z nami, przyjaciele, sąsiedzi lub krewni, powinni być zapraszani z podobną wiarą: „Pójdź z nami, a uczynimy dobrze, ponieważ Pan obiecał wiele dobrego Izraelowi.”

Każdy, kto idzie z nami, otrzymuje błogosławieństwo, a nakłaniając innych, by szli z nami, otrzymujemy błogosławieństwo, ponieważ zachęca to i pobudza naszą własną wiarę i posłuszeństwo. Czy powiemy innym: „Pan wyświadczy ci dobro”, sami nie doznając dobra i nie zdając sobie sprawy z błogosławieństw, jakie otrzymujemy dzień po dniu z ręki Jehowy?

A jeśli idą oni z nami, to fakt, iż my to im zasugerowaliśmy i obiecaliśmy im błogosławieństwo pomogłoby nam powstrzymać się od szemrania, narzekania i od manifestowania czegokolwiek innego niż dobro, jakie ustawicznie otrzymujemy od Pana. A zatem dobrze czynimy, gdy jako Duchowi Izraelici idziemy za przykładem Mojżesza i zwracając się do tych, którzy są pod naszym wpływem, cytujemy im obietnice Pana i pokazujemy naszą wiarę w nie.

Powinniśmy pomóc w stworzeniu miejsca dla naszych przyjaciół w służbie Pana, zapewniając ich o udziale w nagrodzie. Niektórzy mogą zostać pociągnięci do ludu Pana poprzez sposobność czynienia służby. Powinniśmy jednak pamiętać, iż istnieją różnorodne rodzaje służby. Lud Pana powinien uznawać, iż nie byłoby właściwe wybierać na wybitne stanowiska w kościele tych, którzy nie uczynili pełnego i zupełnego poświęcenia się Panu. Nie powinien także ich odpychać, lecz raczej chętnie korzystać z każdego z osobna i wszystkich razem na miarę ich chęci służenia i współpracy w dziele Pana.

Każdego poranka w obrzędach Izraela miała miejsce prosta ceremonia, kiedy zgodnie z ruchem obłoku wyruszał on w drogę. Mojżesz ogłaszał wodzom, a przez nich ludowi:

„Powstań Panie, a niech będą rozproszeni nieprzyjaciele twoi, a niech uciekają, którzy cię nienawidzą, przed obliczem twoim” (4 Moj. 10: 35). Wieczorem, kiedy po całodziennym podróży rozbijany był obóz, znowu rozbrzmiewał głos Mojżesza słowami: „Nawróć się Panie do niezliczonego mnóstwa wojska Izraelskiego.”

To, co w ten sposób było czynione każdego dnia z Pańskiego zarządzenia w naturalnym Izraelu, z pewnością ma miejsce z równą regularnością w Duchowym Izraelu. Wszyscy, którzy chcą okazać się wiernymi, prawdziwymi Izraelitami, kiedy wyruszają każdego poranka w podróż życia, do boju życia, na próby i doświadczenia w tej drodze, z całą pewnością muszą się nauczyć patrzeć na Pana jako Wodza ich Zbawienia. On jest jedynym, przez którego szatan i jego zastępy mogą być pokonani. Jedynym, poprzez którego możemy osiągnąć zwycięstwo. „Powstań Panie, a niech będą rozproszeni nieprzyjaciele twoi, a niech uciekają, którzy cię nienawidzą, przed obliczem twoim.” Ochroń nas, którzy miłujemy Ciebie i trwamy w Twojej miłości i pod Twoją dającą nam ochronę opieką, przed każdym doświadczeniem, które uczyniłoby nam prawdziwą krzywdę i zachowaj nas mocą Bożą przez wiarę.

ŻYJĄC JAKO „PRAWDZIWI IZRAELICI”

Który duchowy Izraelita może pozwolić sobie udać się na spoczynek u kresu dnia bez retrospektywnego przypomnienia sobie dobroci Pana

i bez pożądania Jego dalszej łaski i ochrony w cieniach nocy? Który prawdziwy Izraelita długo pozostanie prawdziwym Izraelitą, jeśli nie uzna Pana na wszystkich swoich drogach? Tak jak mówi Ap. Paweł, czy jemy, czy pijemy, czy czynimy cokolwiek innego, wszystko powinno być czynione na Jego chwałę; na wszystkich naszych drogach powinniśmy Go uznawać (1 Kor. 10:31; Przyp. Sal. 3:6).

Niech każdy z nas przy końcu każdego dnia, używa języka w pewnym sensie podobnego do języka Mojżesza i mówi Panu: „Pozostań Panie z wszystkimi tysiącami twego prawdziwego Izraela wszędzie. Pilnuj nas, strzeż nas według Twojej mądrości i Twojej miłości w Chrystusie Jezusie!” (Por. 4 Moj. 10:36)

Charaktery tych, których Pan w wybitny sposób używał w swej służbie w przeszłości, najwspanialej poświadczają, iż duch wiary i czci przenika Słowo Boże. Daje on nawet niemowlętom w Chrystusie ufność i zapewnienie, jakich brakuje w słowach z innych źródeł, które nie są natchnione ani nie są przepelnione Duchem Pana. Jako wspaniały przykład tych biblijnych błogosławieństw zauważmy słowa zapisane w 4 Moj. 6:24-26. Najwyżsi kapłani Izraela tymi słowy (wersety 22, 23) mieli błogosławić lud:

Niech ci błogosławi Pan, a niechaj cię strzeże;
Niech rozjaśni Pan oblicze swoje nad tobą,
a niech ci miłościw będzie;
Niech obróci Pan twarz swoją ku tobie,
a niechaj ci da pokój.

BS'00,50-53

PYTANIA BIBLIJNE



ZBROJA CHRZEŚCIJANINA

P W Ef. 6:13-17 czytamy o zbroi chrześcijanina, która obejmuje także „pancerz sprawiedliwości” (w.14), lecz w 1 Tes. 5:8 jest on określony jako „pancerz wiary i miłości.” Jaki jest powód tej różnicy?

O Wydaje się, że Apostoł w 1 Tes. 5:8 podaje bardziej skondensowany punkt widzenia, w którym pragnął ująć wiarę, nadzieję i miłość, największe z owoców, lub łask, Ducha Świętego (1 Kor. 13:13, Gal. 5:22,23; 2 Piotra 1:5-8). Odpowiednio do

tego nadzieja jest przyrównana do przyłbicy, a wiara i miłość do pancerza żołnierza.

Jednakże w Ef. 6:13-17 Apostoł podaje bardziej rozwinięty punkt widzenia, mówiąc:

„Stójcież tedy, przepasawszy biodra wasze prawdą, i oblekwszy pancerz sprawiedliwości, I obuwszy nogi w gotowość Ewangelii pokoju, a nade wszystko wzięwszy tarczę wiary, którą byście mogli wszystkie strzały ogniste onego złoźnika zagasić. Przyłbicę też zbawienia weźmijcie i miecz Ducha, który jest słowo Boże!”

Tutaj, tak samo jak u Iz. 59:17, *sprawiedliwość*, miłość obowiązkowa do Boga i bliźniego, jedna z części miłości, jest przyrównana do pancerza żołnierza, podczas gdy w 1 Tes. 5:8 Apostoł ma na myśli nie tylko wiarę, lecz także niesamolubną, bezinteresowną miłość (*agape*), która nie powinna być praktykowana niezgodnie z miłością obowiązkową. Tym sposobem wydaje się, że Apostoł uzupełnia tu swój opis zbroi chrześcijanina z Ef. 6 przez dołączenie miłości bezinteresownej. Starajmy się wszyscy oblec i zachować „zbroję światłości” (Rzym. 13:12)!

ODPUSZCZANIE GRZECHÓW

P Jakie jest znaczenie wypowiedzi Jezusa do Apostołów z Ew. Jana 20:23, „Którymkolwiek grzechy odpuscicie, są im odpuszczone, a którymkolwiek zatrzymacie, są zatrzymane”?

O Słowa Jezusa nie mają być rozumiane w sposób powszechnie przyjmowany przez wielu rzymsko i grekokatolików – iż ksiądz, dzięki skuteczności ofiary mszy, lub w inny sposób, może odpuszczać grzechy. Myśl Jezusa jest raczej taka: 12 Apostołów *w szczególności*, a drugorzędnie wszyscy prawdziwi naśladowcy Pana podczas swej ziemskiej wędrówki, gdy będą pod wpływem, kierownictwem i pouczeniem Jego Ducha Świętego w takiej mierze, iż będą mogli znać warunki, na których Bóg może odpuszczać grzechy.

Oczywiście, Jezus mógł to robić. Na przykład, patrząc w przyszłość na ukończenie ofiary za grzechy, oświadczył człowiekowi sparaliżowanemu, „Ufaj, synu! odpuszczone są tobie

grzechy twoje” (Mat. 9:2). Według naszego wersetu Apostołowie otrzymali ten przywilej.

W pewnej mierze wszyscy poświęceni mają ten przywilej. Jest on spełniany jako posługa pociechy (Iz. 61:1-3). Pismo Święte jasno przedstawia zastrzeżenie, iż odpuszczenie grzechów jest oparte na wierze w Jezusa jako Zbawiciela i Jego śmierć na krzyżu za grzeszników. Proste stwierdzenie tej treści można znaleźć w Dz. Ap. 16:30-34.

Możemy udzielić zapewnienia każdemu, kto daje dowody pokuty w sercu, naprawy zła w miarę swych możliwości, wiary w Chrystusa i pełnego posłusznego pragnienia kroczenia Jego drogami. My sami nie mamy *mocy* odpuszczenia grzechów innej osobie, popełnionych przeciw Bogu, lecz dobrze znając Mistrza i Jego opinię w tej kwestii możemy mówić za Niego jako Jego rzecznicy. Jako tacy możemy oznajmiać i wyjaśniać warunki pojednania.

Ci, którzy dostąpili odpuszczenia, dobrze wiedzą, jak skierować innych do tego samego błogosławieństwa. Powinniśmy upewnić pokutującego poprzez wskazanie na błogosławione zapewnienia Pisma Świętego. Dobrym wzorcowym werselem jest Mich. 7:18, 19:

„Któryż Bóg jest podobny tobie? Któryby nieprawość odpuszczał, i mijał przestępstwa ostatków dziedzictwa swego, któryby nie zatrzymywał na wieki gniewu swego, przeto, że się kocha w miłosierdziu. Nawróci się, a zmiłuje się nad nami; zatłumi nieprawości nasze i wrzuci w głębokość morską wszystkie grzechy nasze.”

Jak powiedział pewien pisarz, nie mamy wyciągać naszych przeszłych grzechów, zadrećcać się ani męczyć nimi naszego sumienia. Powinniśmy tam postawić duży znak z napisem ZAKAZ ŁOWIENIA. Nie powinniśmy wyławiać naszych własnych grzechów ani zajmować się wyławianiem grzechów innych.

BS '00,54



Ciekawostki . . .

Według jednego z ważniejszych raportów opublikowanych przez Światową Organizację Zdrowia (WHO), **Francja przewodzi w świecie** pod względem opieki zdrowotnej. Włochy zajmują drugie miejsce, a wśród pierwszych dziesięciu są Singapur, Hiszpania, Austria i Japonia. Wielka Brytania jest na 18 miejscu, a Stany Zjednoczone na 37. Ocenę oparto na ogólnym oszacowaniu opieki medycznej, włączając takie czynniki, jak dostępność ubezpieczeń zdrowotnych i środków farmakologicznych. Kryteria obejmowały:

- Ogólny poziom zdrowia ludności
- Nierówność dostępu ludności do opieki zdrowotnej
- Sprawność systemu opieki zdrowotnej i zadowolenie pacjenta
- Rozłożenie ciężaru finansowego

Sondaże opinii publicznej przeprowadzane we Francji zwykle odnotowują wysoki stopień zadowolenia z poziomu opieki zdrowotnej dostępnej tam. Szpitale są zazwyczaj czyste i kompetentne, listy oczekujących są krótkie, nie brakuje także lekarzy ogólnych i specjalistów. System jest finansowany przez obowiązkowe wpłaty na ubezpieczenie. Główna krytyka systemu skupia się na tym, iż jest on zbyt kosztowny, chociaż ostatnio koszty zostały zmniejszone przez coraz większe zastosowanie tańszych, ogólnych leków, a to pomogło zredukować ogólny deficyt systemu.

* * *

Szariat, Islamskie prawo, zostało wprowadzone w północnym stanie Kano, najludniejszym stanie Nigerii. Prawo Szariatu nakazuje odcięcie kończyny za kradzież i ukamienowanie za cudzołóstwo, chociaż te surowe kary nie zawsze są wykonywane. Sąsiadujący stan Kaduna usiłował (bez skutku) wprowadzić prawo Szariatu wcześniej w tym roku, co doprowadziło do śmiertelnych starć pomiędzy chrześcijanami i muzułmanami.

Kano ma największą liczbę muzułmanów ze wszystkich stanów Nigerii. Banki w tym stanie odnotowały wielką liczbę wycofywanych wkładów przez ludzi opuszczających stan i przemieszczających się na południe. Prezydent Nigerii, Olusegun Obasanjo, jest chrześcijaninem.

BS '00,55

SZTANDAR BIBLIJNY I ZWIASTUN CHRYSZTUSOWEGO KRÓLESTWA
Niezależny Miesięcznik Religijny wydawany przez Świecki Ruch Misyjny „Epifania”

CZASOPISMO wolne od wpływu jakichkolwiek wyznań, partii, organizacji i wierzeń ludzkich, związane jest z Bogiem w takim stopniu, w jakim rozumie Jego Słowo. Jest ono wydawane w obronie Prawdy paruzyjnej, udzielanej przez Pana za pośrednictwem „onego Sługi”, jako podstawy wszelkiego dalszego rozwoju Prawdy, w obronie zarządzeń, statutu i testamentu również danych przez Pana za pośrednictwem „onego Sługi” i w celu przedstawiania oraz bronięcia rozwijającej się Prawdy epifaniczno-bazylijskiej, będącej pokarmem na czasie dla ludu Pana, zgodnie z Jego wolą.

Wszelkie wpłaty na wydawnictwo prosimy dokonywać na rachunek bieżący: Świecki Ruch Misyjny „Epifania”, Zarząd Główny, PKO BP Nowy Dwór Mazowiecki Nr. 23 10201026 122410034

Sztandar Biblijny będzie również wysyłany bezpłatnie tym członkom Ruchu, którzy o to poproszą.

Zapraszamy do odwiedzenia naszej strony pod adresem: <http://epifania.pl> e-mail: srme@epifania.pl